Nro 10.
D. 11. Stycznia.
WTOREK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Orzechowskiego Kaszte: Małogos: 1730.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dnia 2go b: m: przeniosła się do wieczności *Ewa Kozłowska* Żona tutejszego mieszkańca na *Rybakach*. Całe iej życie było przykładne i pracowite, od młodości *pobożna*, z ufnością w B O G U, oczekiwała na ostatnią chwilę, którą każdy ią znaiący miał ieszcze za bardzą daleką. Na kilka godzin przed zgonem, oświadczyła że o godzinie *Jedenastej* zakończy życie; spokojnie rozporządziła wszystko, przeznaczyła materją w której ma być pochowaną, oznaczyła szpilką ile tej materji uciąć należy, pożegnała się z domownikami, a przygotowana zupełnie, o tejże godzinie iak przepowiadała, oddała Ducha BOGU. Żyła lat 76, a w Małżeństwie lat 45.

W Probostwie *Raszyńskiem* dotąd iest Staroświecki *Zegar* stołowy, w mosiężnej oprawie, ma napis *Joannes Zelisky Żołkiew Anno Domini* 1689, ma więc teraz lat 136, a idzie iak najregularniej, i właściciel maiąc go od lat wielu, nigdy go nieoddawał do reperacji. — Podaiący tę wiadomość, donosi że w roku zeszłym kupiwszy nowy złoty kieszonkowy *Zegarek* robiony w *Genewie*, już musiał go dawać do reperacji 8 razy, a reperacja kosztuie go więcej niż cały Zegarek.

P. *Maszkowski* doskonalił się iako *Malarz* w *Rzymie*, a iego praca zwróciła uwagę Mistrzów i Znawców. Wracaiąc do *Polski*, ma przez czas nieiaki zabawić we *Lwowie*.

Na ostatnim Targu na *Pradze* było do przedania wiele *Wołów*, a kupuiących mało. Gdy się teraz droga poprawi, spodziewaią się na następne targi ieszcze więcej *Wołów*.

Wczoraj przyszedłszy do iednej z tutejszych Szynkowni, wyrobnik *Wawrzeniec Staszewski* maiący lat 43, i będący iak się zdawało w dobrem zdrowiu, kazał sobie dać szklankę *Piwa*, wypiwszy tylko połowe szklanki, wsparł się na stole i żyć przestał. Przywołani Lekarze zeznali iż przyczyną tego nagłego zgonu, była *Apoplexja nerwowa*.

Najsławniejsza z nowoczesnych Komedji Francuzkich *Szkoła Starców*, grana wczoraj przez Aktorów Francuz: w Sali Teatru Nar: powszechnie się podobała. Pierwsze miejsca były całkowicie zaięte, a na innych, więcej niż zwykle znajdowało się słuchaczów. JPani *Belmont* i JP. *Duruisel* zostali przywołani. — Szkoda że dotąd niedopełniono obietnicy przełożenia na Polski iezyk tej Komedji.

Redakcja Kurjera Warsz: pospiesza donieść Miłosnikom *Klassycznej poezji*, iż wkrótce rozpocząć się ma w Drukarni *Glücksberga* Druk *Przemian Owidego*, przekładania *Brunona Hrabi Kicińskiego*. Za kilka dni wyjdzie Ogłoszenie Prenumeraty z dołączeniem prób tego przekładu nad którem tłumacz iuż od dziesięciu lat pracuie. *Przemiany* maią wyjść na pięknym papierze, z rycinami Paryzkiemi i z przypiskami objaśniaiącemi. *Hrabia Kiciński* wolny, od wszelkich innych zatrudnień, zaiął się wyłącznie

tem przedsięwzięciem, a wierność wziąwszy sobie za główny zamiar, starał się zbliżyć Poecie *Rzymskiemu* w oddaniu piękności i łatwości stylu. Publiczność z prób danych w ogłoszeniu, będzie mogła się przekonać o pracy tłumacza którego początkowe tłumaczenia zacząwszy od r: 1815 w *Pamiętniku Warszawskim* i różnych pismach perjodycznych umieszczane były. Dzieło to składać się będzie z 3ch tomów i kosztować na pięknym papierze zł: 54. Prenumerata przyjmować się będzie w *Warszawie* w *Redakcji Kurjera*, po wszystkich iego Kantorach i w Księgarni *Glücksberga*. Bilety Prenumeraty będą z podpisem Tłumacza i iego pieczątką, oraz z podpisem odbieraiącego Prenumeraty.

w Księgarni *Glücksberga* nowe dzieło. Essai sur l'éducation des femmes, par Mad: la Comtesse de Rémusat. 1 vol. in 8. Paris, 1824. fl. 18.

w Krótce w *Teatrze Narodo:* daną będzie nowa Komedjo-Opera *Awanturka na Szulcu.* — w Przyszły *Czwartek* iako w dzień *Nowego Roku* podług dawnego Kalendarza, daną będzie w *Teatrze Naro:* i w Salach Redutowych, *Maskarada.*

Na zapytanie umieszczone w Nrze 8 *Kurjera Warsza:* względem miejsca niezrozumianego w *Korsarzu Lorda Byrona*, pieśni III, w 1771. *And set the anxions frame that lately shook*, odpowiadam, chociaż *nie tak* doskonale znaiąc iężyk *Angielski*, że z toku ogólnego myśli wynika, iż Korsarz niecierpliwy i drżący szukaiąc w samotnym Zamku swojej Kochanki, gdy nieujrzał iej żyiącej, lecz iej ducha, czemu iego serce wierzyć niechciało, lecz przeczuwało, zamiast *troskliwej* która przedtem wstrzęsła iego nerwy, *przyiął na siebie spokojną postać*; iako to przytoczony wiersz zdaie się dość iasno wyrażać. — X.

Do składu *A. Brzeziny* przy ulicy Miodowej pod Nro 481, nadszedł świeży transport Nót Muzycznych, między któremi są nowe, siódmy Koncert *Rysa* i trzeci *Moszelesa*, oraz innych Autorów których się tu niewymienia, znajduią się na różne intrumenta Muzykalja.

Radakcja *Wandy Wiązanie na Rok* 1825 późno otrzymawszy uwiadomienie o zaszłej pomyłce drukarskiej w strofie 5 wierszu 3 Poezji JP. Władysława Miniewskiego pod napisem *Anakreontyk* od strony 178 w *Wandzie* umieszczonej, prostuie niniejszym tę pomyłkę, ostrzegaiąc iż w rzeczonym wierszu zamiast *zwiędniałych*, być powinno *zwiędłabyś*, i przeprasza Szanownego Autora za niedopatrzenie błędu tak opacznie myśl całą tłumaczącego.

Roku 1771 na *Pradze* odbyło się wesele dwóch Siostr rodzonych, Córek iednego z tameczuych *Rzemieśników*. Były one *bliźnięta*, starsza ładna, doznawała szczególnych łask swych Rodziców, pielęgnowali ią troskliwie, stroili, oddali do szkoły, młodsza zachorowawszy na *ospę* utraciła wszelkie wdzięki na twarzy, a przezto pozbawioną została łask i pieszczot Rodzicielskich, obrócono ią do posług domowych nawet niekazano uczyć czytać. w Starszej zakochał się *Dzierżawca* przybywaiący z produktami na targi *Praskie*, zaślubił ią i wziął w posagu całą sumkę iaką Rodzice uzbierali. Młodsza swą pracowitością, potulnością zniewoliła serce młodego *Rzeznika*. Pani Dzierżawczyna niemaiąc dosyć na folwarku, żądała Wsi, Dzierżawca udał się o mil kilkadziesiąt od *Warszawy*, zaarendował Klucz, lecz zaraz pierwszy rok tak mu się nieposzczęścił, że niemaiąc czem opłacić Dzierżawy, postradał cały do-

bytek i zapas, i musiał szukać służby iako *Ekonom*. Trudno było Pani Dzierżawczyni upokorzyć się do stanu Ekonomowej, zamiast pilnować gospodarstwa, zalewała się łzami widząc że iuż iej wdzięki niemaią żadnego powabu, została Matką 2ga Dziatek, a w krótce Mąż udręczony i niezgodą domową i rozpaczą po utracie maiątku, przeniosł się do wieczności. Pozostałej Wdowy nikt nieśmiał zaślubić widząc iak iest niegospodarną. Nieśmiała donieść Rodzicom o swej biedzie, wstydząc się że przyszła do takiej niedoli. Nakoniec po 10ciu latach przyciśniona nędzą wraca na *Pragę*, pyta się o dom *Rodziców*, lecz ten pogorzał, przezco wszystko postradali. „Gdzież są oni teraz“, pyta zalana łzami? Mieszkaią u swej Córki Rzeźniczki, której Bóg pobłogosławił, ma się dobrze, iest Matką 7 Dziatek, żywi i pielęgnuie Rodziców niepomnąc że iej w młodości niepieścili, iest szacowaną od wszystkich sąsiadów, a najbardziej przezto że sumiennie postępuie w swem rzemiośle, iej rzeźnicza *Jatka* codzień iest otoczoną ubogiemi których obdarza mięsem, a chociaż ma twarz niegładką, dotąd kocha ią Mąż statecznie. Te słowa zakrwawiły serce *Ex Dzierżawczyni*; przechadzała się pod oknem swej Siostry, nieśmieiąc weyść do Jzby, lecz postrzegła ią dziobata *Tereska*,... nietrzeba opisywać iak ią przyięła; chętnie iej i małym Siostrzeńcom udzieliła części swego maiątku, naco dobry Mąż również chętnie zezwolił, z tym tylko warunkiem aby *Ex Dziewczyna* swoie Dziatki iednako kochała, gdyż właśnie starszy Synek był śliczny, a Córeczka ułomna, (zdarzenie prawdziwe).

Dziś zimna stopni 4.

ROZMAITOŚCI.

Co raz smutniejsze dochodzą wiadomości o nadzwyczajnych szkodach zrządzonych przez *Orkan*, który w Powiatach Królestwa *Duńskiego* trwał przez noc d. 20 z. m. *Barometr* wczasie tej burzy spadł na punkt oznaczaiący *trzęsienie ziemi*, prawie wszystkie *sterty zboża* będące własnością rolników, zostały rozrzucone i daleko uniesione. — Nic okropniejszego iak widzieć teraz okolice *Wirtemberga*, owe piękne łąki, ogrody, folwarki wszystko to wystawia obraz rozwalin. Woda tak gwałtownie tam przybierała, że wszelki ratunek stał się niepodobnym. *Winnice* także są zniszczone. — Niepotwierdza się wieść że Minister Angielski P. *Kanning* żądał uwolnienia, to iednak pewna że *podagra* tyle go dręczy, iż nie iest wstanie iak zwykł procować. — Rozchodzi się pogłoska że poiednanie Króla *Portugalskiego* z swym Synem Cesarzem *Brezylji* iest bliskiem. — Gdy iuż przestali mówić w *Londynie* o powieszonym Bankierze *Fauntleroy*, nowy podobny zjawił się fałszerz *Wexlów*. Jest to Syn Bankiera *Sewery*, załoźył w *Brystol* Cukiernią, lecz niemaiąc dosyć na słodyczach, wdał się wróżne spekulacje, a gdy i te nieudały się, fałszował Wexle; gdy się odkrył podstęp, *Sewery* chciał umknąć do *Ameryki*, lecz znaleziono go w okręcie, chciał się utopić, lecz wyciągnięto go z wody, chciał głowę rozbić o mur, lecz iest bacznie strzeżony przez Policją. — Składki zbierane we *Francji* na Pomnik dla Króla *Stanisława Leszczyńskiego* wynoszą dotąd przeszło 60,000 złp: — Wiadomo że w *Anglji* zwyczaj *Kułakowania się* iest powszechny, lecz dotąd tylko Męzczyzni odbywali takowe walki. Niedawno w iednem z miasteczek nadgranicznych *Szkocji*, pokłóciły się dwie *Przekupki* maiące obok siebie Stragany z warzywem. Niemaiąc dosyć na słowach obelżywych, wyzwały się na kułaki. Wmgnieniu oka *fa-*

ma rozniosła wieść o tej walcę po całej okolicy, nieupłynęło godziny, a iuż całe miasteczko było napełnione spektatorami, co tem bardziej zachęciło *Bohaterki* do walki; obiedwie bardzo otyłe, staią przeciw siebie! lecz gdy iuż maią wymierzyć pierwszy ogromny *Kułak*, przybywa Mąż iedney z walczących, który dopiero z iarmarku miał wrócić za dni kilka, widzi nadzwyczajne zgromadzenie, którego przedmiotem iest iego ogromna małżonka. Obrażony i zawstydzony przedziera się przez Lud, i okłada kiiem plecy żony; druga bohaterka widząc zhańbienie swej przeciwniczki, zapomina o urazie osobistej, i łączy się znią dla pokonania niegrzecznego męża; łączą się wszyscy Spektatorowie do sprawy *płci pięknej* a tak zamiast walki Przekupek biedny Mąż odpokutował.—

Jeden z Dzienników *Wiedeńskich* ogłosił Konkurs o napisanie 20tu *Anegdotek* lub dowcipnych ucinkow, oznaczaiąc za nadgrodę dukatów, 6 złotem. — Od *Gier azardownych* miasto *Paryż* rocznie ma dochodu blisko 9 miljonów złp: która to summa iest przeznaczona na tajną Policją, na straże więzień, różne wsparcia *Literackie* i *Dramatyczne*. — Słychać że w *Egipcie* bunt wybuchnął.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Giedroic Konstanty Xże z Rybienka. — Wierzbicki Oby: z Łomży. — Strzelecki Sędzia z Radomia. — Linowski Józef Oby: z Pułtuska. — Godziński Antoni Oby: z Michałowa. — Chmielewski Jgnacy Oby: z Krasnego Stawu. — Niesiołowski b. Jenerał z Płocka. — Potocki Michał Hrabia.— Masson Mateusz Obyw: z Poznania. — Gantz Jan Kupiec z Petersburga. — Witkoszewski Stanisław Oby: — Klicki b. Pułkownik z Siedlec. — Wodziński Andrzej Oby. z Radomia.—

DONIESIENIA.

Umiadamia się Publiczność, iż w dniu 12 m. i r. b. o godzinie 10 rano, w Warszawie przy ulicy Bugaj pod Nro 2601 wskutek prawnego zaięcia 300 sztuk Drzewa sosnowego i olszyny, sprzedane więcej daiącemu będzie.— Fr: *Rydecki* Komornik.

w Domu przy ulicy Freta i Długiej pod Nro 280 4 pokoie od frontu i 2 od tyłu, wraz z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i Górą do chust, są do naięcia od Wielkiej Nocy 1825 *r. Informacją powziąść można w Traktjerni na tem piętrze.*

Maciej G a r l i c k i *Majster Krawiecki, przeprowadził się z Podwala na ulicę Długą do Hotelu Polskiego Nr* 585, *utrzymuie Żurnale Paryzkie; poleca się Szan: Publiczności z swą robotą w najnowszym guście, spiesznie i za cenę umiarkowaną.*

Ktoby sobie życzył puścić Kamienicę, lub Wioskę w zastaw, albo też Folwarczek sprzedać, raczy się zgłosić do JP. Badra, przy ulicy Chłodnej pod Nro 962. —

Uwiadamia się Publiczność, iż prawnie zaięte rozmaite sprzęty Gospodarskie będą publicznie sprzedawane przy ulicy Zakroczymskiej pod Nro 1845, w dniu 14 Stycznia r. b. o godzinie 10 rannej, a popołudniu o godzinie 3 w tymże dniu, na targu Muranowskim będzie sprzedana Dorożka żółto lakierowana dobra, za gotową zapłatę. K. *Ołowski* Kom:

Dnia 12 Stycznia r b o godzi: 10 *zrana w domu przy ulicy Sowiej Nro* 2688, *sprzedane będą ruchomości, iako to: Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Stoliki itp: Zaś dnia* 13 *tm i r. o godzinie* 9 *zrana, przy ulicy Wolskiej pod Nr.* 3111, *Mąka żytnia, Szafa, Komoda, Zegar, Kopersztychy itp.* Jan Łabęcki *Komornik.*

Dnia 7 Stycznia rb. zginęła Perspektywa złota, z czarną amalją malowana, uczciwy znalazca raczy oddać na ulicę Danielowiczowską pod Nro 620, a odbierze dobrą nagrodę.

Licytacja sprzętów niezdatnych w Magazynie Głównym Pościeli Koszarnej ogłoszona na dzień 15 Stycznia r. b. odłożoną zostaie do dnia 18go Stycznia t. r. Pułkownik *Sałacki.*

w Pałacu Nr 638 przy ulicy Trębackiej wprost ulicy Nowo Senatorskiej znajduią się Pokoie do naięcia to iest: 1) Na dole dwa Sklepy i po 3 pokoie z kuchnią i wszelkiemi wygodami. 2) Na pierwszem piętrze 12 pokoi i 3 kuchnie, razem lub na trzy części. 3) Na drugiem piętrze 9 pokoi z gabinetem i 3 kuchnie, razem lub na 3 części, do tych mieszkań dodadzą się Stajnie i Wozownie, informacja u Pisarza lub u Rządcy Pałacu.

Jutro w Sali Towarzystwa Dobroczynności Koncert JP: *Wolframa.*